

PRZEWODNIK MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Okólnik miesięczny Związku katol. Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej
archidiecezji krakowskiej.

Adres: Kraków, ul. Wolska L. 6.
Nr konta P. K. O. 405.996.
Nr telefonu . . . 28.20.

PRENUMERATA:
rocznie 6 zł.
dla Stowarzyszeń związkow. 3 zł.

Wydawca: Sekretarjat Związku — Redaktor odpowiedzialny Ks. Mateusz Zdebski.

TREŚĆ: Radosna wiadomość. — Z Montmartre na Wawel. — Ze Zjazdu Delegowanych. — Z życia Stowarzyszeń. — Biblioteczka Nr 2. — Ruch abstenencki w Stowarzyszeniach katolickich. — Poświęcenie sztandaru. — Ogłoszenia Sekretarjatu.

Radosna wiadomość.

Ze wszystkimi druchnami naszych Stowarzyszeń dzielimy się radosną wiadomością, że archidiecezja krakowska zaszczycona została niedawno z łaski Ojca św. Piusa XI, biskupem-sufraganem w osobie Najczcigodniejszego **ks. dr. Stanisława Rosponda**, który święcenia biskupie otrzymał w niedzielę, dnia 12 czerwca b. r. w Bazylice Metropolitalnej na Wawelu z rąk Najdost. Księcia Metropolity. Współkonsekratorami byli: Najprzew. ks. biskup Wałęga z Tarnowa i ks. biskup Dr Godlewski, prof. Uniw. Jagiell.

Nowemu Biskupowi-Sufraganowi, który wychował kilka pokoleń księży, jako Rektor diecezjalnego Seminarjum duchownego, ośmielamy się złożyć hołd imieniem kat. Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej i życzyć Mu, aby za Jego pośrednictwem przez najdłuższe lata spływało błogosławieństwo Boże na naszą diecezję, na naszą Ojczyznę, a zwłaszcza na młodzież żeńską kat. Stowarzyszeń.

Sekretarjat generalny.

Z Montmartre na Wawel.

W dniu 28 czerwca b. r. otworzą się czcigodne podwoje Katedry Wawelskiej, aby w swe progi przyjąć śmiertelne szczątki jednego z najlepszych synów Ojczyzny, Wieszcza-Tułacza, Juliusza Słowackiego. Urodzony w Krzemieńcu na Podolu w r. 1809, w niedługim czasie zabyłszy rzadkim talentem poetyckim, wysunął się na czoło narodu polskiego, zakutego w niewoli jarzma i budził w rodakach żywą wiarę w Opatrz-

ność Bożą, która kiedyś po dniach pokuty i ucisków przywróci biednej Ojczyźnie naszej utraconą wolność i niepodległość... Umarł przewczesnie, bo w 40-tym roku życia, na ziemi obcej w stolicy Francji i tam na cmentarzu Montmartre złożył swą ziemską powłokę, odprowadzony na miejsce wiecznego spoczynku przez nieliczną garstkę emigrantów-rodaków. Dziś wracają jego szczątki do zmartwychwstałej Ojczyzny, aby strudzone spoczęły w Sanktuarjum Polski, na Wawelu, obok grobów królewskich, przy Mickiewiczu.

Czem sobie zaskarbił miłość naszą, za co go dziś chce uczcić cała Polska, o tem napiszemy naszym druchnom, w numerze wakacyjnym „Przewodnika“. Na teraz podajemy jeden wierszyk Jego wielkiej twórczości p. t.: „Testament mój“.

TESTAMENT MÓJ.

Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami;
Nigdy mi, kto szlachetny, nie był obojętny:
Dziś was rzucam i dalej idę w cień — z duchami —
A jak gdyby tu szczęście było — idę smętny.

Nie zostawiłem tutaj żadnego dziedzica,
Ani dla mojej lutni, ani dla imienia:
Imię moje tak przeszło, jako błyskawica,
I będzie jak dźwięk pusty trwać przez pokolenia.

Lecz wy, coście mnie znali, w podaniach przekażcie,
Żem dla Ojczyzny sierał moje lata młode;
A póki okręt wależył, siedziałem na maszcie,
A gdy tonął, z okrętem poszedłem pod wodę...

* * *

Lecz zaklinam — niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec;
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,
Jak kamienie, przez Boga rzucane na szaniec!...

Co do mnie — ja zostawiam małą tu družbę
Tych, co mogli pokochać serce moje dumne;
Znać, że swogą spełniłem, twardą bożą służbę
I zgodziłem się tu mieć — nieplakaną trumnę.

Kto drugi tak bez świata oklasków się zgodzi
Iść?... taką obojętność, jak ja, mieć dla świata?
Być sternikiem duchami napełnionej łodzi,
I tak cicho odlecieć, jak duch, gdy odlata?

Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna,
Co mi żywemu na nic... tylko czoło zdobi;
Lecz po śmierci was będzie gniotła niewidzialna,
Aż was, zjadacze chleba — w anielów przerobi.

Ze Zjazdu Delegowanych.

(II.) W roku sprawozdawczym Stowarzyszenia liczyły członków Patronatów 173, zastępów miały 72. —posiedzeń Zarządów odbyło się 531, posiedzeń Patronatów 170, zastępowych 90. Ogólna ilość członków czynnych (druchen) wynosiła 3.317. z których 67 było zajętych w handlu, 83 w rzemiośle, 69 w biurach, 343 w przemyśle, 2330 na roli, 425 bez zawodu określonego. Według wieku druchen poniżej 18-tu lat było 1437, powyżej 1880. — Zebrań walnych było 61, ogólnych 893, przeciętna ilość obecnych na zebraniach 2382. Wieczornic i obchodów urządzono 258, wycieczek 62, wystawę 1, zbiórek zastępów 83, Kółek oświatowych 8, religijnych 11, śpiewackich 46, wychowania fizycznego 2, abstyneckich 3, robót ręcznych 15, kas oszczędności 5, kursów praktycznych 17; wspólnych rekołektej było 28, Komunji św. 212. „Młoda Polkę“ czytano w 40 Stowarzyszeniach, „Kierownika“ w 12-tu, „Przewodnika Społecznego“ w 2-ch, z innych pism czytano 6 rodzajów. Własną bibliotekę posiadało 35 Stowarzyszeń, z innych bibliotek korzystało 11 Stowarzyszeń; biblioteki Stowarzyszeń liczyły 3.546 tomów, które przeczytało 4.051 druchen. — Odczytów wygłoszono 1.091, w tem same druchny wygłosiły 18 odczytów. Deklamacyj na zebraniach wygłoszono 887, przedstawień urządzono 162. — Stowarzyszeń powstało w roku 1926 — 19, 1925 — 10, inne przed rokiem 1925.

Dochody i rozchody Związku w roku 1926 przedstawiały się następująco:

Dochody:	Rozchody:
Składka związkowa 320·20 zł.	Biurow Sekretarjatu 4.492·21 zł.
Wenta 1.092— „	Druki i korespondencja 408·11 „
Składka parafjalna 2.217·62 „	Wizytacje Stowarzyszeń 641— „
Sprzedaż wydawnictw 710·84 „	Inwentarz 1.787— „
Subwencje i datki 4.870·23 „	Biblioteka Sekretarjatu 198·46 „
Razem 9.210·89 zł.	Kursy organ. i Zjazdu 1.014·42 „
	Różne 300·12 „
	Gotówka w kasie 177·45 „
	Gotówka w P. K. O. 192·12 „
	Razem 9.210.89 zł.

Budżet Związku na rok 1927 opracował Wydział Główny w rozmiarach następujących:

Dochody:	Rozchody:
Składka związkowa 600— zł.	Biurow Sekretarjatu 5.400— zł.
Wenta 1.000— „	„Przewodnik Młodz. Ż.“ 1.200— „
Składka parafjalna 2.200— „	Biblioteka Sekr. 100— „
Sprzedaż wydawnictw 600— „	Inwentarz 200— „
Subwencje i datki 5.000— „	Kursy praktyczne 2.000— „
„Przewodnik Młodz. Ż.“ 800— „	Wizytacje 800— „
Saldo z 31 XII 1926 369·57 „	Druki i korespondencja 500— „
Razem 10.569·57 zł.	Różne 369·57 „
	Razem 10.569·57 zł.

W zakończeniu swego sprawozdania sekretarz jeneralny zaznaczył, że mimo wielu trudności, zwłaszcza braku własnych i odpowiednich lokali na

zebrania, Stowarzyszenia wykazują bardzo dużą żywotność i ruchliwość. inteligencja, szczególnie pp. nauczycielki, coraz liczniej wstępują do Patronatów; okazuje się jedynie silna potrzeba kursów organizacyjnych, zarówno dla pp. dyrektorek Stowarzyszeń, jak dla Zarządów Stowarzyszeń, aby praca oświatowo-wychowawcza przez nieustanne pogłębianie i uświadamianie jej potrzeby i jej metod, zyskiwała coraz silniejszą podstawę rozwoju na przyszłość. Jeżeli zaś Stowarzyszenia wydały plon pokaźny w roku ubiegłym, jest to zasługą w pierwszym rzędzie pp. dyrektorek Stowarzyszeń, a także duchowieństwa, które otacza Stowarzyszenia opieką moralną i daje rękojmię, że praca kulturalno-oświatowa nad młodzieżą żeńską, zorganizowaną w kat. Stowarzyszeniach, pójdzie zawsze równomiernie z prawdziwym umoralnieniem tejże młodzieży.

W międzyczasie wszedł na salę obrad Najprzew. Księżę Metropolita, którego imieniem zebranych powitała przewodnicząca p. R. Lubińska, a imieniem całego Związku sekretarz jeneralny.

Po pobieżnem zapoznaniu się z treścią sprawozdania z rocznej działalności Związku Najdost. Arcypasterz przemówił serdecznie do zebranych delegatek-druhen, podniósł wartości wychowawcze kat. Stowarzyszeń dla młodzieży żeńskiej po wioskach i miasteczkach, wyraził radość z wyników dotychczasowej zbożnej pracy Stowarzyszeń, wyraził podziękowanie pp. dyrektorkom i Sekretarjatowi jen. za ofiarną pracę, życzył, aby Stowarzyszenia przyniosły Ojczyźnie skolataną i podzieloną na wrogie sobie obozy, prawdziwe odrodzenie religijne i społeczne i udzielił swego arcypasterskiego błogosławieństwa.

Zgodnie z porządkiem obrad przewodnicząca udzieliła głosu p. Turskiej, która imieniem Komisji kontrolującej złożyła oświadczenie, że księgi kasowe, kwity i akta Związku zostały przeglądnięte, wszystko znaleziono w największym porządku i na tej podstawie Komisja kontrolująca stawia wniosek o udzielenie Wydziałowi Głównemu absolutorjum za rok 1926. Wniosek Komisji kontrolującej jednomyślnie uchwalono.

Przystąpiono do wyboru Komisji-matki dla przygotowania uzupełniających wyborów do Wydziału Głównego, rozpatrzenia budżetu Związku na rok 1927 i wniosku Wydziału Głównego. Na wniosek sekretarza jeneralnego zostali powołani do Komisji-matki: p. Turska, p. Sabatowiczówna, p. Głowińska, ks. wicedziekan Paryś i przewodnicząca Stowarzyszenia z Choczni druchna Salomea Świętkówna.

Z życia Stowarzyszeń.

Bolechowice.

Święto dziewięćcia polskiego obchodziliśmy w tym roku bardzo uroczyście. Sumę na intencję, naszą odprawił Ks. patron i dziekan J. Rayski; kazanie wygłosił Ks. J. Tomera, sekretarz jen. Związku młodzieży męskiej; nabożeństwo uświetnione było chórem i orkiestrą Stowarzyszenia młodzieży męskiej. Popołudniu odbyło się uroczyste zebranie Stowarzyszenia naszego; po zagajeniu i powitaniu licznie zebranych i gości, referat wygłosiła jedna z druchen p. t.: „Czego nas uczy Święto młodzieży żeńskiej”; wygłoszono szereg deklamacji i monologów i odśpiewano kilka pieśni. Na zakończenie miałyśmy wspólną fotografię.

Przy tej sposobności składamy serdeczne podziękowanie Przew. Ks. Ks. Patronowi i Wicepatronowi, pp. Dyrektorstwu i pp. Dziedzicom za ofiarną pracę nad nami i życzliwe popieranie naszego Stowarzyszenia.

Marja Strugałówna, przewodnicząca.

Milówka.

Po długim milezeniu, chcemy się podzielić z kochanymi druchami innych Stowarzyszeń garstką wiadomości o naszym Stowarzyszeniu, które istnieje daleko od Krakowa, na południowo-zachodniej granicy Polski, położone w uroczym, ale nieprzystępnym górach, jakby uspięszumem lasów, które nas dokoła wieńcem otaczają.

Za staraniem Ks. patrona J. Duszy, miałyśmy w roku ubiegłym kurs kroju i szycia, z którego korzystało przeszło 60 druchen; tego roku zaś mamy kurs trykotarstwa. Urządziłyśmy w ciągu roku ostatniego kilka uroczystych wieczornic ku czci Królowej Korony Polskiej, św. Józefa i dla uczczenia rocznicy powstania naszego Stowarzyszenia. Dnia 25 kwietnia uczciłyśmy pięknie naszych św. Patronów, bo odbyłyśmy krótkie rekolekcje i przystąpiłyśmy do spowiedzi. W samo Święto wysłuchałyśmy Mszy św., przyjałyśmy wspólnie Komunię św., a popołudniu urządziłyśmy podniosłą wieczornicę w sali gminnej. Zebranie zagał Ks. Patron, chór druchen pod przewodnictwem p. Szczotkowej odśpiewał kilka pieśni okolicznościowych. Referat wygłosiła łaskawie p. sędzina Grojecka p. t. „Znaczenie kobiety katolickiej w czasach dzisiejszych”. Wieczornicę zakończyły obrazy świetlne, pokazane nam przez p. prof. Szczotkę i piękny śpiew stowarzyszeniowy. We wszystkich tych uroczystościach popisywał się pięknie 3-głosowy chór dziewcząt.

Sekretarka.

Leńcze.

Radosnym był dla nas dzień 25-go marca, bo oto po raz pierwszy Stowarzyszenie nasze przyjmowało u siebie długo oczekiwanego gościa w osobie p. dyr. Orłowskiej. To też starałyśmy się wedle sił naszych przyjąć ją jak najgodniej. Słowa zachęty i otuchy, wygłoszone do nas na zebraniu i w swobodnej pogawędce po zebraniu, wzięłyśmy sobie do serca i postanowiłyśmy według nich postępować. Podniesione na duchu kursem w Wadowicach, który wywarł na nas niezapomniane wrażenie, wpatrzone w wzór naszej Najsw. Patronki i dumne, iż jesteśmy członkiniami Stowarzyszenia, któremu przyświeca tak wzniosły cel, idąc za radą św. Teresy, pragniemy wzbudzić w sercach naszych tę wielką miłość, która ma w niebie początek, a na ziemi winna między ludźmi zapanować.

W dniu 20 kwietnia b. r. na Zjeździe delegowanych były 2 druchny z naszego Stowarzyszenia. Sprawozdanie ze Zjazdu, złożone na zebraniu, ukazało nam w całej pełni, jak wielką i ofiarną pracę prowadzi nasz Związek Krakowski.

Dzień 24 kwietnia b. r. był dla nas, jak i dla innych Stowarzyszeń, wielkim świętem. Zrobiliśmy wszystko, aby dzień ten w naszym rozwijającym się dopiero Stowarzyszeniu uczynić pamiętnym i droгим dla serc wszystkich druchen. Rano wzięłyśmy udział w uroczystej Mszy św. z kazaniem, a popołudniu miałyśmy zebranie w sali szkolnej, przybranej zielenią, przy współudziale licznych gości. Referat wygłosiła p. dyrektorka Kantorówna. Resztę zebrania wypełniły piękne śpiewy, deklamacje i monologi.

Kończąc tę korespondencję, składamy na ręce Sekretarjatu serdeczne podziękowanie, Najprzew. Księciu Metropolicie i naszej dyrektorce kochanej i wszystkim tym paniom dyrektorkom, które przy swoich zajęciach, tyle nam pracy poświęcają w wychowywaniu i oświecaniu młodego pokolenia katolickich Polek. Wierzymy, że tak świętej pracy Bóg musi błogosławić i zapewnić owoce.

Karelusowa, sekretarka

Marja Zabłocka, przewodnicząca.

Lanckorona.

Stowarzyszenie nasze obchodziło w niedzielę, dnia 1-go maja 1927 roku, rzadką i bardzo miłą uroczystość: dziesięciolecie swego istnienia, na którą przybyli z Krakowa p. dyr. Orłowska i sekr. Ks. Zdebski. Uroczysta suma, którą odprawił patron naszego Stowarzyszenia Ks. L. Olech, wspólna Komunja św. 200 druchen, piękne kazanie Ks. sekretarza z Krakowa o sumieniu katolickiem w życiu młodych i popołudniowe zebranie z referatem p. dyr. Orłowskiej i „Święconem“ — były dla nas prawdziwą uctą duchową, która wystarczy nam na długo i budzić będzie zawsze żywe wspomnienia. Na uroczystość tę przybyły druchny ze Stronia, Kalwarji i Leńcz.

Na popołudniowym zebraniu przewodniczył Ks. patron Olech, który w słowach wesołych serdecznie powitał zebrane druchny, gości z Krakowa, druchny ze Stowarzyszeń sąsiednich i gości miejscowych, wspomniął krótko, jak powstało przed 10-ciu laty Stowarzyszenie w Lanckoronie, założone przez Ks. J. Kosowskiego, obecnego proboszcza w Babicach i jak przez ubiegłe lata otaczane opieką Czcig. Ks. kan. Rayskiego rozwijało się pomyślnie. Na uroczystość dzisiejszą otrzymało Stowarzyszenie liczne, pisemne życzenia od różnych osób, które niestety nie mogły przybyć osobiście, a które żywo interesują się tutejszem Stowarzyszeniem, jak np. Ks. Jan Kosowski, proboszcz z Babie, pp. Dyrektorstwo Polaczkowie i pp. Mąkaszewscy z Krakowa, Ks. kan. Figwer, Ks. prof. Jan Sidelko oraz Stowarzyszenie młodzieży żeńskiej ze Stryszowa. Piękne życzenia złożył nam na zebraniu Wp. dyrektor szkoły Miłoś, który wyraził radość, że nareszcie młodzież pozaszkolna otrzymuje należną sobie opiekę moralną i kulturalną i życzył nam, aby Stowarzyszenie nasze na wewnątrz dążyło wytrwale do wyrabiania u druchen wielkich charakterów, silnych, wiarą i oświatą, a na zewnątrz dążyło do skupienia w swoim szeregu resztę młodzieży żeńskiej w Lanckoronie i dało jej ochronę przed dzisiejszym zepsuciem i rozwydrzeniem. Nadto piękne życzenia złożyli nam p. Orłowska, Ks. sekretarz i druchna ze Stowarzyszenia w Leńczach.

Referat p. t.: „Czego spodziewa się od naszych Stowarzyszeń Kościoł i Ojczyzna“ wygłosiła p. dyr. Orłowska z Krakowa, za który podziękowaliśmy Jej oklaskami. Dopelnieniem zebrania były śpiewy druchen z Kalwarji, przybyłych do nas pod opieką Siostry i hymn związkowy. Na zakończenie odegrały druchny naszego Stowarzyszenia dwie małe sztuczki p. t.: „Nawrócenie“ i „Bogata wdowa“.

Wszystkim, którzy przysłali nam życzenia, albo przybyli do nas na tę uroczystość, oraz tym, którzy troskliwie opiekują się naszym Stowarzyszeniem, składamy na tem miejscu serdeczne „Bóg zapłać!“

Uczestniczka.

Bibloteczka Nr. 2 za 25 zł.

Brodziński K.: „Wiesław“	zł. —25
Brzeziński M.: „Krótka nauka o ciałach przyrody martwej“	zł. 2.—
Conrad J.: „Janko Góral“	zł. —40
Cyprjan św.: „Dzielka pobożne różnej treści“	zł. —50
Domańska M.: „Dzwony — Śmierć Jana Chodora — nowele“	zł. —60
Domańska A.: „Krzyż w Probołowicach“ — nowela	zł. —45
Duniówna H.: „Pod srebrną falą — opowiad. dla młodz.“	zł. 1.80
Franklin B.: „Droga do majątku“	zł. —60
„Głosy katolickie“ — rocznik 1910	zł. 1.—
Jeziński E.: „Za wiarę i ojczyznę“ — opowiad.	zł. —40
Kraszewski J. I.: „Bracia Zmartwychwstańcy“	zł. —50
— „Lubonie“	zł. —50
Lenartowicz T.: Zachwycenie — Błogosławiona — Święta praca	zł. —50
Łośniewska A.: „Rycerz“ — pow.	zł. 2.80
Mickiewicz A.: „Pan Tadeusz“	zł. 3.—
Orzeszkowa E.: „Czarownica“	zł. —35
— Daleko — Karjery	zł. —30
— Romanowa	zł. —50
Paderewski L.: „Ku czci Tadeusza Kościuszki“	zł. —15
Pol. W.: „Z wyprawy wiedeńskiej“	zł. —30
Przyborowski W.: „Bitwa pod Raszynem“	zł. 1.10
Reymont Wł. St.: Jan Kiliński	zł. —70
Rola R.: Henryka Sienkiewicza życie i zasługi	zł. —60
Sienkiewicz H.: „Orso — Sachem“	zł. —50
Słowacki J.: „Balladyna“	zł. 1.—
Svensson J. X.: Nomni i Marni 2 irlandzcy chłopcy	zł. —80
Syrokomla W.: Szkolne czasy Jana Dęboroga	zł. —40
Szelburg-Ostrowska E.: „Legendy żołnierskie“	zł. —40
Steczowska M.: „Waleczny bojownik za wiarę i wolność“	zł. —50
Uniński W.: „Krwawa dola“ — pow.	zł. —60
— „O węgla kamiennym“	zł. —25
„W niewoli tatarskiej“ — pow. hist.	zł. —80
Zorjan E.: „Przez zasługi do korony“ — opow. hist.	zł. —40

Ruch abstynencki w Stowarzyszeniach katolickich.

W niedzielę, 15 maja, odbyła się w katol. Stow. Pomocnic Handlowych i Biurowych w Krakowie wielka uroczystość złożenia ślubowania członków **Koła Abstynentek**, założonego przy Stowarzyszeniu w dniu 1 kwietnia 1927. Rano o godz. 8 odprawił ks. prof. J. Piwowarczyk Mszę św. w kościełku św. Wojciecha, w czasie której chór Stowarzyszenia wykonał szereg pieśni do M. B. O godz. 9 rano odbyło się w sali Stowarzyszenia uroczyste zebranie, w którym wzięli udział licznie zebrani goście i stowarzyszone. Zagaił zebranie ks. J. Piwowarczyk, a po podniosłem przemówieniu p. T. Olpińskiego, sekretarza Centrali Abstynenckiej i przemówieniu ks. Piwowarczyka, członkinie

Koła złożyły uroczyste przyrzeczenie, następnie otrzymały dyplomy i odznaki. Koła złożyły uroczyste przeeczenie, następnie otrzymały dyplomy i odznaki. szone przez członkinie Koła Abstynentek, a chór wykonał szereg pieśni. Uroczystość przeciągnęła się w miłym nastroju przy herbatce, w czasie której ogłoszono szereg przemówień i monologów, do godz. 12 w południe.

Poświęcenie sztandaru.

Katolickie Stowarzyszenie Pomocnic Handlowych i Biurowych w Krakowie urządza w niedzielę, dnia 19 czerwca b. r. poświęcenie sztandaru według następującego programu. Godz. 8 rano zbiórka delegacyj Związków i Stowarzyszeń w Domu Związkowym przy ul. Potockiego 11, poczem nastąpi formowanie pochodu i wymarsz do Kościoła św. Krzyża. O godz. 9 dokona poświęcenia sztandaru ks. Ludwik Kasprzyk, poczem nastąpi wbijanie gwoździ przez rodziców chrzestnych i delegatów. Nabożeństwo odprawi ks. sekretarz Mateusz Zdebski, w czasie którego wypowie kazanie okolicznościowe ks. Kasprzyk. Po nabożeństwie odbędzie się akademja z przemówieniami oraz dalsze wbijanie gwoździ. O godz. 12 obiad dla delegacyj Stowarzyszeń zamiejscowych. Po południu o godz. 6 wieczornica w sali przy ul. Potockiego, z udziałem zaproszonych gości i członków Stowarzyszenia. Komitet poświęcenia sztandaru zaprasza wszystkie siostrzane Stowarzyszenia w diecezji krakowskiej do wzięcia udziału w uroczystości ze sztandarem.

Ogłoszenia Sekretarjatu.

BIURO PRZENIESIONE. Z dniem 1 czerwca b. r. zostało przeniesione biuro Sekretarjatu jener. z pl. Marjackiego 2, na ul. Wolską 6, parter. Numer telefonu będzie 2820.

W SPRAWIE WYDAWNICTW I DRUKÓW. Wszelkie wydawnictwa Zjednoczenia i „Ostoji“, jak np. księgowość, druki, odznaki i t. d., winny Stowarzyszenia zamawiać tylko w Sekretarjacie jener. w Krakowie. Zamówień bezpośrednich od Stowarzyszeń Zjednoczenie nie będzie uwzględniało! Prosimy o tem pamiętać.

POGADANKI ORGANIZACYJNE. Na tegorocznym Zjeździe Delegowanych w Krakowie została przyjęta rezolucja, aby Zarząd Główny Związku dążył w ciągu b. r. do pogłębienia strony organizacyjnej Stowarzyszeń. Aby spełnić życzenie Delegowanych, Sekretarjat urządzi kurs organizacyjny dla tych Stowarzyszeń, które go jeszcze nie przechodziły, a nadto będzie zamieszczał w „Przewodniku“ tak zwane „pogadanki organizacyjne“; będąc one w nich poruszali i omawiali najważniejsze zasady dobrej organizacji i podamy praktyczne wskazówki wprowadzenia ich w życie. Wydziały Stowarzyszeń znajdują w „pogadankach“ gotowy materiał do swych posiedzeń i pogadanek zarządowych. Mamy nadzieję, że tego rodzaju pogadanki powitają nasze Stowarzyszenia z radością i chętnie z nich skorzystają!